

# Aneta Pieniądz

---

Ludwik Niemiecki, król niedoceniany — nowa biografia polityczna : (Eric J. Goldberg, *Struggle for Empire. Kingship and Conflict under Louis the German, 817–876*, Cornell University Press, Ithaca–London 2006, s. XXI+388)

---

Przegląd Historyczny 100/2, 301-306

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# ARTYKUŁY RECENZYJNE, RECENZJE, NOTY RECENZYJNE

ANETA PIENIĄDZ

Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historyczny

## Ludwik Niemiecki, król niedoceniany — nowa biografia polityczna

Eric J. Goldberg, *Struggle for Empire. Kingship and Conflict under Louis the German, 817–876*, Cornell University Press, Ithaca–London 2006, s. XXI+388

W ostatnich latach w historiografii zachodniej wzrosło zainteresowanie postaciami władców z rodu Karolingów panujących w IX w. Spadkobiercom Karola Wielkiego poświęcone zostało kilka zbiorów studiów, wśród których wymienić należy zwłaszcza opublikowany w 1990 r. tom „*Charlemagne’s Heir. New Perspectives on the Reign of Louis the Pious*”. Zamieszczone w nim prace wyznaczają nowe kierunki badań nad dziejami karolińskiej Europy<sup>1</sup>. Poszczególni władcy doczekali się również (mniej lub bardziej udanych) biografii<sup>2</sup>. Autorzy tych prac — mimo dzielących ich różnic metodologicznych — są zgodni co do konieczności przewartościowania tradycyjnych sądów na temat losów imperium karolińskiego po śmierci Karola Wielkiego i roli, jaką jego potomkowie odegrali w procesie kształtowania się politycznych i kulturowych podstaw Europy pełnego i późnego średniowiecza.

W ten nurt wpisuje się biografia Ludwika Niemieckiego pióra młodego amerykańskiego badacza Erica J. Goldberga. Autor skupia się przede wszystkim na historii politycznej, choć jak sam pisze, czerpie również z osiągnięć antropologii historycznej, szczególnie w kwestiach dotyczących ideologii władzy i sposobu rozumienia roli konfliktu w społeczeństwie karolińskim. Goldberg zaznacza jednak swój dystans do — jego zdaniem — niebezpiecznej pod względem metodologicznym praktyki analizowania zagadnień antropologicznych w oderwaniu od kontekstu politycznego i chronologii. W opinii Goldberga, decyzje podejmowane przez władcę mogą być właściwie zrozumiane jedynie dzięki usytuowaniu ich w określonym czasie, miejscu i kontekście politycznym. Jak zaznacza (s. 13), władcy wczesnego średniowiecza zmuszeni byli do natychmiastowego reagowania na zmieniające się okoliczności i kryzysy; skuteczne rządzenie zależało od umiejętności improwizacji.

W konsekwencji praca Goldberga zachowuje ściśle chronologiczny układ. Autor wydziela w biografii swego bohatera trzy główne fazy, którym podporządkowuje strukturę książki. 1. Okres

---

<sup>1</sup> *Charlemagne’s Heir. New Perspectives on the Reign of Louis the Pious (814–840)*, red. P. Godman, R. Collins, Oxford 1990; vide też *Charles the Bald. Court and Kingdom*, red. M. T. Gibson, J. L. Nelson, wyd. 2, Ashgate 1990; *Ludwig der Deutsche und seine Zeit*, red. W. Hartmann, Darmstadt 2004.

<sup>2</sup> J. L. Nelson, *Charles the Bald*, London 1992; E. Bischof, *Ludwig der Fromme*, Darmstadt 1996; W. Hartmann, *Ludwig der Deutsche*, Darmstadt 2002; S. MacLean, *Kingship and Politics in the Late Ninth Century: Charles the Fat and the End of the Carolingian Empire*, Cambridge 2003.

dzieciństwa i młodości, aż do zdobycia niezależności i własnego królestwa, zamknięty traktatem w Verdun w 843 r.; 2. Etap konsolidacji królestwa wschodniofrankijskiego (844–852); 3. Walka o zjednoczenie ziem imperium karolińskiego i koronę cesarską (853–876). Nieprzypadkowo za najważniejsze cezury życia Ludwika uznaje traktat w Verdun w 843 r., zawarty między Ludwikiem Niemieckim, Lotarem I i Karolem Łysym i załamanie się stworzonego na jego mocy porządku po wyeliminowaniu z politycznej rywalizacji bratanka Ludwika, Pepina II z Akwitanii. W ujęciu Goldberga, złożone relacje w karolińskim rodzie wysuwają się na plan pierwszy. Jego praca jest w znacznej mierze kroniką niekończących się zmagani o władzę: najpierw między Ludwikiem Pobożnym i synami, później między Ludwikiem Niemieckim, Lotarem I i Karolem Łysym, i wreszcie między Ludwikiem i jego synami — Karlomanem, Karolem (Grubym) i Ludwikiem (Młodszy).

Amerykański badacz krytycznie odnosi się jednak do rozpowszechnionego, szczególnie w starszej historiografii schematu, zgodnie z którym dziesięciolecie po śmierci Karola Wielkiego to epoka regresu. Uważa za anachroniczne twierdzenia, jakoby Ludwik Niemiecki i jego bracia sprzeniewierzyli się programowi politycznemu sformułowanemu przez Karola Wielkiego i realizowanemu przez Ludwika Pobożnego w pierwszych latach jego rządów. Według Goldberga, taki ponadpokoleniowy program po prostu nigdy nie istniał. Rozpad karolińskiego imperium na odrębne królestwa nie był przejawem kryzysu, lecz stanowił naturalną konsekwencję tradycyjnego sposobu rozumienia państwa jako własności rodu panującego, podlegającej podziałowi na ogólnych zasadach dziedziczenia. W świadomości Franków i ich królów owe podzielone królestwa tworzyły nadal jedność. W IX w. nie mamy do czynienia z rozkładem karolińskich struktur władzy — zmieniają się władcy i granice ich królestw, podstawy władzy królewskiej stworzone przez Karola Wielkiego i jego poprzedników pozostają jednak mocne. W takim ujęciu władcy należący do drugiego i trzeciego pokolenia potomków Karola Wielkiego jawią się nie jako blade cienie wielkiego przodka, ale politycy z krwi i kości.

Goldberg programowo kwestionuje przyjmowany, zwłaszcza przez niemiecką historiografię, sposób patrzenia na panowanie Ludwika Niemieckiego i stworzone przez niego państwo jak na etap przejściowy na drodze do powstania pierwszego państwa niemieckiego pod panowaniem Liudolfingów. Sprzeciwia się metodologicznie wątpliwym próbom rozpatrywania działań tego władcy z perspektywy skutków, jakie miały dla późniejszych dziejów ziem wchodzących w skład jego władztwa. Konsekwencją takiej postawy badawczej jest również krytyka teorii, zgodnie z którą wraz z powstaniem państwa wschodniofrankijskiego narodzić się miała niemiecka świadomość narodowa, czy może raczej — poczucie wspólnej protoniemieckiej tożsamości elit politycznych prowincji wchodzących w skład państwa Ludwika. Goldberg zwraca co prawda uwagę na różnice dzielące wschodnią i zachodnią część karolińskiego imperium, ale odrębności te interesują go przede wszystkim jako czynnik wzmacniający lub osłabiający podstawy władzy królewskiej i wpływający na kierunki polityki realizowanej przez Ludwika. Zdaniem Goldberga, nadrzędnym celem politycznym Ludwika było ponowne zjednoczenie władztwa karolińskiego, kosztem innych członków dynastii. Konsolidacja struktur państwa wschodniofrankijskiego miała być tylko punktem wyjścia do realizacji tego planu. Jak pisze: *Louis viewed his world through the dual lenses of the Frankish kingdoms and Charlemagne's empire* (s. 6).

Ludwik, według Goldberga, nie był „innovatorem”. Jego myślenie o państwie i władzy, a co za tym idzie, cele polityczne i narzędzia ich realizacji wpisywały się w tradycję odziedziczoną po przodkach. Badacz mówi wręcz o Ludwiku jako o „typowym” (*typical*) władcy karolińskim (określenie to raczej niefortunne — jak bowiem zdefiniować ową „typowość”?). Wiele uwagi poświęca zatem analizie formacji umysłowej i środowiska kulturalnego, w którym wychowywał się młody władca. Ludwik Niemiecki, w odróżnieniu od braci, nie otrzymał w młodości własnego królestwa — aż do osiągnięcia wieku dojrzałego pozostawał u boku ojca, a więc w centrum politycznym i kulturalnym

karolińskiego władztwa, co ukształtowało także jego sposób patrzenia na państwo i władzę, z szerszej niż tylko regionalna perspektywy. W opinii Goldberga, pod względem horyzontów politycznych Ludwik wyrastał ponad pozostałych członków panującego rodu i faktycznie jako jedyny rozumiał w pełni znaczenie cesarskiego tytułu. Rodzi się jednak wątpliwość, czy autor nie przecenia talentów swego bohatera. Czy bowiem Ludwik istotnie kierował się w swych działaniach nadrzędną ideą odbudowy imperium Karola Wielkiego w większym stopniu niż czynili to Karol Łysy lub Lotar I? Ten sam program ideowy odnajdziemy przecież chociażby na miniaturach umieszczonych w fundowanych przez tych władców kodeksach liturgicznych (np. monachijski „Codex Aureus” (Ewangeliarz), Biblia i Sakramentarz z Metz Karola Łysego czy też Ewangeliarz Lotara I).

Odrzuciwszy tradycyjny sposób interpretacji dziejów panowania Ludwika Niemieckiego, Goldberg formułuje własny kwestionariusz badawczy. Głównym przedmiotem jego zainteresowania jest charakter władzy królewskiej w okresie rozpadu karolińskiego imperium, a więc symboliczne instrumentarium tej władzy, jej społeczne uwarunkowania i materialne podstawy. Analizując poszczególne etapy panowania Ludwika, Goldberg w istocie szkicuje model państwa karolińskiego i jego przemiany na przestrzeni blisko pół wieku.

Nieprzypadkowo centralnym tematem książki Goldberga są relacje między możnowładztwem a panującym. W jego ujęciu państwo Ludwika Niemieckiego było przede wszystkim państwem związków osobistych. W konsekwencji znaczna część pracy poświęcona została analizie metod budowania owych zależności, wyjaśnieniu motywów kierujących politycznymi wyborami osób należących do najwyższych elit duchownych i świeckich (np. awans i upadek prefekta Ratperta).

W przedmowie Goldberg stawia tezę, że immanentnym elementem systemu społeczno-politycznego wczesnego średniowiecza był konflikt. Konflikt tlił się nieustannie wśród członków dynastii, konflikt określał relacje władców z elitami politycznymi, wreszcie w kategoriach konfliktu rozpatrywać należy stosunki w łonie arystokracji. W tych warunkach o sukcesie monarchy decydowała umiejętność rozwiązywania konfliktów, czy to w drodze pertraktacji i kompromisu, czy też poprzez brutalną — także fizyczną — eliminację przeciwnika. W pracy Goldberga panowanie Ludwika ukazane zostało jako nieprzerwane pasmo napięć.

Choć autor nie wspomina o tym wprost, w jego wywodzie widoczne są inspiracje płynące z prac socjologicznej szkoły zajmującej się „teorią konfliktu”, a zwłaszcza prac Lewisa Alfreda C o s e r a. Dla Goldberga, tak jak dla Cosera, konflikt ma nie tylko destrukcyjne, ale również integrujące znaczenie. Dzięki niemu możliwa jest konsolidacja arystokratycznych stronnictw politycznych, skupionych wokół poszczególnych członków karolińskiej dynastii oraz wzmocnienie łączących ich więzi grupowych. Podkreślenie wielorakiej roli konfliktu w życiu politycznym wczesnego średniowiecza nie jest, rzecz jasna, koncepcją nową. Sam Goldberg wskazuje na klasyczną już dziś pracę Karla L e y s e r a<sup>3</sup>, wiele zawdzięcza także studiom Patricka G e a r y’ e g o<sup>4</sup>. Także w ostatnich dziesięcioleciach temat ten był przedmiotem ożywionych studiów, poświęconych m.in. symbolicznym narzędziom, wykorzystywanym przez władców w celu osłabiania napięć i przywracania równowagi (m.in. prace Gerda A l t h o f f a i Geoffreya K o z i o l a<sup>5</sup>). Sporo miejsca poświęca Goldberg także problemowi przemocy i wojny jako narzędzia realizacji politycznych celów, ale także budujących etos ary-

<sup>3</sup> K. L e y s e r, *Rule and Conflict in an Early Medieval Society: Ottonian Saxony*, London 1979.

<sup>4</sup> Vide zwłaszcza: P. J. G e a r y, *Living with Conflicts in Stateless France: A Typology of Conflict Management Mechanisms, 1050–1200*, [w:] *Living with the Dead in the Middle Ages*, Ithaca–London 1994, s. 125–162.

<sup>5</sup> Wśród licznych prac G. A l t h o f f a vide zwłaszcza: *Königsherrschaft und Konfliktbewältigung im 10. und 11. Jahrhundert*, „Frühmittelalterliche Studien”, t. XXIII, 1989, s. 265–290; G. K o z i o l, *Begging Pardon and Favor: Ritual and Political Order in Early Medieval France*, Ithaca–New York 1992.

stokracji karolińskiej i służących jej integracji wokół osoby monarchy–wodza (w tym względzie Goldberg podąża tropem m.in. Karla Leysera, Guya Halsalla i Michaela McCormicka<sup>6</sup>).

Według Goldberga umiejętność pozyskiwania przychylności możnych i nieustanne zabiegi podejmowane w celu wzmacniania tych relacji zapewniały stabilność i skuteczność rządów Ludwika. Relacje między władcą a możnymi jawią się jako swoista gra, w której ci drudzy starali się lawirować między lojalnością wobec króla (lub królów) a zobowiązaniami wobec własnego rodu. W zmieniających się nieustannie konfiguracjach politycznych opowiadanie się po niewłaściwej stronie pociągało katastrofalne skutki, czego doskonałymi przykładami są omawiane przez autora losy Rabana Maura i jego rodziny, a także kariera jednego z najpotężniejszych rodów karolińskiej Europy — Welfów. W wojnie domowej toczącej się w latach pięćdziesiątych IX w. Welfowie poparli Karola Łysego. Za nielojalność zostali ukarani odebraniem urzędów i konfiskatą dóbr rodowych i nadań królewskich w ich rodzinnej Alemanii. Represje spadły na Welfów mimo bliskiego powinowactwa, jakie łączyło ich z Ludwikiem: urząd i dobra stracili nawet rodzony brat królowej Emmy, Konrad (Starszy) i jej bratanek Welf (II). Godności i ziemie należące do Welfów znalazły się w posiadaniu ich najważniejszych rywali — Udalrichingów, którzy od tego momentu zaczęli odgrywać kluczową rolę w otoczeniu Ludwika Niemieckiego.

Praca Goldberga stanowi cenne dopełnienie obrazu politycznych elit wschodniofrankijskiego królestwa, naszkicowanego przez Matthew Innesa<sup>7</sup>. O ile Innes ukazywał relacje między królem a arystokracją wychodząc od lokalnego kontekstu, Goldberg przyjmuje perspektywę królewskiego dworu, wokół którego tworzy się ponadregionalna wspólnota polityczna. Odczytywane razem, prace te odsłaniają ogólne mechanizmy budowania podstaw władzy we wczesnym średniowieczu i stanowią interesujący przyczynek do dyskusji na temat istoty wczesnośredniowiecznego państwa.

Władza królewska opierała się, zdaniem Goldberga, w pierwszym rzędzie na osobistych więziach lojalności łączących członków elity politycznej z królem. Takie postawienie problemu powoduje, że na drugi plan schodzą inne czynniki budujące podstawy władzy królewskiej. Autor jedynie marginalnie wspomina o roli, jaką odgrywały dobra królewskie, dochody monarchii czerpane ze świadczeń nakładanych na poddanych i trybuty płacone przez pokonane ludy (s. 201–206). Niewiele miejsca poświęca także organizacji administracji terytorialnej królestwa (s. 206 nn.). Według Goldberga, na poziomie lokalnym faktyczną władzę sprawowały rody możnowładcze, dzierżące także najwyższe lokalne godności. Dopiero pozyskanie ich lojalności pozwalało uzyskać kontrolę nad terytorium i tylko za ich pośrednictwem wola królewska mogła być realizowana (idzie w tym względzie w ślady m.in. Innesa). Jednocześnie wszakże badacz ten podkreśla, że na karolińską teorię i praktykę władzy wywierała wpływ klasyczna idea państwa rozumianego jako *res publica* (s. 207 n.). Przejawem trwania tej koncepcji miał być przede wszystkim „publiczny” charakter urzędów, które przynależały do państwa i jako takie pozostawały w wyłącznej dyspozycji panującego. Ludwik wykorzystywał to prawo jako sposób nacisku na arystokrację, przy okazji wygrywając lokalne animozje między przedstawicielami dominujących rodów (s. 217). Goldberg podkreśla także znaczenie karolińskiej administracji jako czynnika spajającego wschodnie prowincje karolińskiego władztwa (s. 215). W tym

<sup>6</sup> K. Leyser, *Early Medieval Warfare*, [w:] idem, *Communications and Power in Medieval Europe*, t. I: *The Carolingian and Ottonian Centuries*, London 1994, s. 29–50; G. Halsall, *Violence and Society in the Early Middle Ages*, Woodbridge 1998; idem, *Warfare and Society in the Barbarian West, 450–900*, London 2003; M. McCormick, *Eternal Victory. Triumphal Rulership in Late Antiquity, Byzantium and the Early Medieval West*, Cambridge 1986; idem, *The Liturgy of War in the Early Middle Ages: Crises, Litanies, and Carolingian Monarchy*, „Viator”, t. XV, 1984, s. 1–23.

<sup>7</sup> M. Innes, *State and Society in the Early Middle Ages: The Middle Rhine Valley, 400–1000*, Cambridge 2000.



kontekście pewnym dysonansem jest stwierdzenie, że władztwo Ludwika było *dramatically undergoverned* (s. 207), sugerujące zastosowanie do jego opisu kategorii państwa nowożytnego.

Stosunkowo niewiele miejsca poświęca autor zagadnieniom związanym z symboliką, rytuałami władzy, służącymi budowaniu relacji między władcą a elitami. Tam, gdzie podejmuje te kwestie, nie wykracza w zasadzie poza dotychczasowe ustalenia literatury przedmiotu. Na temat ideologii władzy amerykański historyk wypowiada się szerzej przy okazji omawiania tekstów z rękopisów liturgicznych związanych z kaplicą królewską lub powstałych w związku z najważniejszymi momentami panowania Ludwika. Biblioteka Ludwika Niemieckiego doczekała się już zresztą szeregu opracowań, m.in. pióra Bernarda Bischoffa, które stanowią punkt wyjścia do rozważań Goldberga. Również praktyka kancelaryjna i jej przemiany w różnych fazach rządów traktowane są przez autora jako istotne świadectwa ideologicznych i politycznych aspiracji Ludwika.

Niedosyt pozostawia sposób przedstawienia roli Kościoła w strukturach władzy państwa wschodniofrankijskiego. Aczkolwiek Goldberg docenia jego znaczenie jako „centralnego filaru” (s. 217) panowania Ludwika, ogranicza się jednak tylko do zdawkowego omówienia podstawowych problemów (elekcje biskupie, rola klasztorów królewskich, immunitet). Na jego usprawiedliwienie należy odnotować, że w ostatnich latach ukazała się praca Borisa Bigotta szczegółowo omawiająca wzajemne relacje między Ludwikiem Niemieckim a Kościołem<sup>8</sup>, zresztą z wyników badań tego historyka Goldberg obszernie korzysta.

Polemizując z ustaleniami starszej historiografii, Goldberg pomniejsza znaczenie tożsamości etnicznej elit wschodniofrankijskiego królestwa w polityce wewnętrznej Ludwika. Stwierdza, że wprowadzona przez Karolingów organizacja administracyjna i militarna, w większym stopniu niż jakakolwiek „plemienna” świadomość, były czynnikami spajającymi poszczególne prowincje wschodniofrankijskiego królestwa (s. 216). Autor co prawda zaznacza, że wschodnie obszary państwa stworzonego przez Karola Wielkiego, a zwłaszcza Saksonia, różniły się pod względem kulturowym od reszty karolińskiego władztwa. Jako główne różnice wskazuje jednak takie cechy jak np. niższy stopień alfabetyzacji i słabe rozpowszechnienie dokumentu jako instrumentu władzy czy też słabość gospodarki pieniężnej, ignorując problem identyfikacji etnicznej elit politycznych. Zgodnie z opinią Goldberga członkowie elit saskich czy bawarskich przyswajali frankijskie obyczaje i utożsamiali się z frankijskimi tradycjami, z którymi wiązały się prestiż i wpływy. Tożsamość etniczna nie była zatem dziedziczona, lecz konstruowana w zależności od potrzeb, służąc jako instrument budowania pozycji politycznej. W tym stwierdzeniu skrywa się programowa krytyka nacjonalistycznie uwarunkowanych tez historiografii niemieckiej.

Pogląd ten, choć zgodny z dominującym nurtem badań nad problemem wczesnośredniowiecznych tożsamości zbiorowych<sup>9</sup>, wydaje się jednak zbyt jednostronny. Rzeczywiście, w dyskusji historiograficznej etniczny charakter księstw powstających na obszarze dawnego cesarstwa karolińskiego u schyłku IX i w X w. był wielokrotnie kwestionowany. Niemniej trudno zignorować fakt, że elity saskie (ale także bawarskie czy alemańskie) łączyła wspólnota tradycji i pamięć o chlubnej przeszłości. W pół wieku po śmierci Ludwika to dziedzictwo utrwalił swym piórem saski dziejopis Widukind w „Res gestae Saxonicae”.

Nie można również nie zauważyć, że szczególnie w Saksonii, położonej peryferyjnie wobec frankijskich centrów władzy i stosunkowo późno włączonej w krąg oddziaływania karolińskiej kultu-

<sup>8</sup> B. Bigott, *Ludwig der Deutsche und die Reichskirche im Ostfränkischen Reich (826–876)*, Husum 2002.

<sup>9</sup> Omówienie głównych kierunków badań nad tożsamością we wczesnym średniowieczu: J. KujaWiński, *Socjologiczne i antropologiczne inspiracje w badaniach nad tożsamościami społeczności wczesnośredniowiecznej Europy (wokół prac Waltera Pöhla)*, KH, t. CXI, 2004, z. 4, s. 109–120.

ry, przetrwały archaiczne struktury społeczne. Wbrew twierdzeniu Goldberga, wprowadzenie karolińskich instytucji (zwłaszcza administracji komesowskiej) nie wystarczyło do tego, aby wyeliminować elementy dawnego, plemiennego jeszcze porządku. O oporze wobec prób wprowadzenia zmian świadczy chociażby powstanie Stellinga w latach czterdziestych IX w., badane zresztą niedawno przez samego Goldberga<sup>10</sup>.

Na zakończenie warto jeszcze wspomnieć o wielokrotnie poruszanej przez Goldberga kwestii stosunków Ludwika z ościennymi siłami politycznymi, a zwłaszcza relacji ze Słowianami. Zauważa on, co istotne, znaczenie recepcji karolińskich wzorców kulturowych dla przebudowy struktur społecznych i formowania się organizmów protopaństwowych na ziemiach słowiańskich. W ujęciu Goldberga Rościsław, a później Świętopelk, władcy Wielkich Moraw byli dla Ludwika równorzędnymi partnerami/przeciwnikami politycznymi, świetnie orientującymi się w wewnętrznej sytuacji państwa wschodniofrankijskiego, potrafiącymi wykorzystać w budowaniu podstaw swej władzy elementy przejęte z instrumentarium politycznego królów frankijskich (choć za przesadzone należałoby jednak uznać stwierdzenie, jakoby „jedyną przewagą, jaką mieli Frankowie nad Słowianami, było militarne wyposażenie i wyszkolenie”, s. 129). Przedstawiając kwestie dotyczące Słowian, badacz powołuje się jednak wyłącznie na prace anglo- i niemieckojęzyczne (należy wszakże oddać mu sprawiedliwość i zaznaczyć, że dotarł także do publikacji wydawanych w tych językach w Czechach i w Polsce). Siłą rzeczy jednak dysponuje ograniczoną znajomością literatury przedmiotu i stąd zapewne wynika dostrzegalna niekiedy powierzchowność sądów na temat świata słowiańskiego, np. przy okazji omawiania znaczenia misji cyrylo–metodiańskiej.

Podsumowując, praca Erica J. Goldberga stanowi dobry przykład nowoczesnej biografii, łączącej klasyczny sposób widzenia losów wybitnej jednostki w kontekście historii politycznej z ujęciem antropologizującym. Jej zaletą jest także krytyczny stosunek do zakorzenionych w historiografii, szczególnie europejskiej, schematów. Wolny od obciążeń, jakie powoduje — choćby podświadomie przyswajany przez badaczy europejskich — tradycyjnie narodowocentryczny punkt widzenia, Goldberg formułuje szereg nowych pytań i wskazuje nowe problemy. Nie na wszystkie pytania udziela wyczerpujących odpowiedzi. Trudno zresztą byłoby tego oczekiwać po pracy o charakterze syntetycznym. Bez wątplenia jednak książka ta stanowi interesujący głos w dyskusji nad przemianami dokonującymi się na obszarze karolińskiej Europy IX w.

---

<sup>10</sup> E. J. Goldberg, *Popular Revolt, Dynastic Politics, and Aristocratic Factionalism in the Early Middle Ages: The Saxon Stellinga Reconsidered*, „Speculum” t. LXX, 1995, s. 467–501.